Rok IV
Nr. 22/139/L
Stockholm, dnia 3 czerwca 1943r.

Na prawach rękopisu

W I A D O M O Ś C I P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźctwa polskiego.

- - -

- LONDYN - rpl 24.5. Gen. Sikorski przyjął szefa lotnictwa gen. Ujejskiego, ktory zreferował Naczelnemu Wodzowi plan dalszego rozwoju polskiego lotnictwa.

Lotnictwo nasze wzięło dotąd udział w 520 nalotach na Niemcy i zrzuciło na nie 6 milionów kilogramow bomb. Jeden z wybitnych dowódców brytyjskiego lotnictwa ocenia nader wysoko wkład lotnictwa polskiego do wspólnej sprawy i stwierdza, że Polacy biją się zawsze i wszędzie chętnie, ofiarnie i bohatersko. Anglia pamięta, że w groźnych dla niej chwilach sojusznicze lotnictwo polskie broniło wespoł z angielskim Londynu.

- -

- NEW YORK - DN 25.5. Korespondent DAGENS NYHETER w Waszyngtonie dowiaduje się w tamtejszych kołach politycznych, że rozwiązanie Kominternu nie będzie bez wpływu na punkt widzenia St. Zjednoczonych w sprawie Polski. Oficjalne koła waszyngtońskie i amerykańska opinia publiczna skłonią się raczej - według zdania informatorów korespondenta - ku przekonaniu, że wobec ostatniego posunięcia moskiewskiego nie ma powodów niepokoić się o los państw graniczących z Rosją.

- -

- LONDYN - rpl 27.5. Ambasador polski przy Watykanie wręczył papieżowi w imieniu p. prem. Sikorskiego miniaturę obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

- -

- LONDYN - rpl 27.5. Papież zamianował nuncjusza apostolskiego w Londynie ks. biskupa Williama Godfrey'a swym przedstawicielem również i przy rządzie polskim.

Watykan nie może zamianować nuncjusza apostolskiego przy rządzie polskim, gdyż nuncjusz w Warszawie nie został dotąd formalnie odwołany. Z tego też powodu ks. biskup Godfrey nie złozy Panu Prezydentowi R.P. listów uwierzytelniających.

- -

- LONDYN - rpl i REUTER 28.5. W drodze na bliski wschód gen. Sikorski przybył do Kairu, gdzie przywitali go minister angielski na bliskim wschodzie Cassey i gen. Anders. Pan premier przyjął następnie ambasadora Romera, który przybył z Persji do Kairu.

- -

- LONDYN - rpl 1.6. W ramach swego pobytu na wschodzie gen. Sikorski zwiedził obóz junaków polskich, składający się z młodzieży przybyłej z Rosji, i wyraził radość z powodu ich ocalenia.

- -

- BUDAPESZT - WP 14.5. WIEŚCI POLSKIE donoszą, że wśród polskiej ludności cywilnej ewakuowanej z Rosji znajdowało się 22.213 dzieci, z których 9.251 przybyło do Persji. W Afryce wschodniej umieszczono 4.962 dzieci, w Palestynie - łącznie z junakami - 4.000 i w Indiach 1.000 dzieci. W Egipcie przebywa 3.000 junaków.

Znajdujące się w Indiach dzieci polskie przebywają na terytorium księstwa Nawanagaru, gdzie stworzono im dobre warunki egzystencji. Wyżywienie jest dobre, opieka staranna, obóz posiada własną szkołę i szpital. Rząd Indii powołał do życia komitet opiekuńczy, który zbiera fundusze na utrzymanie dzieci polskich. Koszt utrzymania jednego dziecka wynosi po przeliczeniu na pieniądze szwedzkie do 75 koron miesięcznie. Wkrótce przybyć ma do Indii dalszych 10.000 dzieci polskich w towarzystwie matek.

W Persji rozwijają się szkoły polskie, poza tym utworzono drużyny zuchów i harcerzy. Podobnie jak w Afryce i w Indiach, szkoły polskie walczą z dotkliwym brakiem podręczników i książek polskich.

Z K R A J U

Oboz w Majdanku. rśw 29 i 30.5.

Oboz mieści 80.000 osob. Warunki higieniczne są potworne, więźniowie otrzymują niedostateczne ilości wody. Ostatnio wzmogła się w obozie

epidemia tyfusu. Nastroje są rozpaczliwe. W tych nielicznych wypadkach, gdy więzionym wolno pisać listy, żegnają się oni pisemnie ze swymi najbliższymi, uważają się bowiem za niechybnie zgubionych. Ostatnio zginęli śmiercią męczeńską w Majdanku starosta Jerzy Bakała i dziennikarz oraz literat Leon Pomirowski.

W Celestynowie pod Warszawą bojówka polska, wykonując rozkaz Kierownictwa Czynnej Walki Cywilnej, zatrzymała pociąg i uwolniła 45 więźniów, których wieziono do obozu w Majdanku. Podczas akcji tej wywiązała się strzelanina, w której padło 5 Polaków i 5 wrogów.

* * *

Walczą w Jugosławii... rśw 29.5.

Powtarzając rozkaz Kierownictwa Czynnej Walki Cywilnej /patrz WIADOMOŚCI POLSKIE z 13 maja/ o niestawianiu się w Lublinie, Lwowie i Białymstoku młodzieży w wieku lat 18, 19, 2o i 21 do poboru do pracy, radiostacja ŚWIT podaje, że część naszej młodzieży, uchodząc przed branką, przedarła się do Jugosławii i walczy w szeregach gen. Michajłowicza.

* * *

Rozstrzelano, rozstrzelano,.. rśw 29.5.

W Lidzie rozstrzelali Niemcy ostatnio 36, a w Białymstoku 65 Polaków. Kierownictwo Czynnej Walki Cywilnej wydało na oprawców wyroki śmierci, które nie zostały jeszcze wykonane.

* * *

Z Pawiaka. rśw 28.5.

Z Pawiaka wywieziono w nieznanym kierunku i celu 6oo więźniów.

* * *

Zamach na więzienie. AT 23.5.

Bojówka polska napadła na więzienie w Mielcu i uwolniła 26 więźniów politycznych.

* * *

Śmierć nazisty. AT 26.5.

Dnia lo maja wykonano w Warszawie wyrok śmierci wydany przez Kierownictwo Czynnej Walki Cywilnej na wyższego funkcjonariusza urzędu pracy w Warszawie, Geista. Geist, od czasu gdy doręczono mu wyrok śmierci, nie opuszczał swego mieszkania bez ochrony. Strzały dosięgły i zabiły nietylko jego, lecz i towarzyszącego mu gestapowca, który stanowił jego eskortę.

* * *

Podróż dzieci w nieznane. rpl 1.6.

Do Gdyni przybyły trzy pociągi z dziećmi polskimi z Lubelszczyzny. Są to dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Część tych dzieci pozostawiono u kolonistów niemieckich, niewielką ilość wydano ludności polskiej za okupem 4o marek od dziecka, a znaczną większość wywieziono w nieznanym celu w stronę Kościerzyny.

* * *

Zabojstwo policjantów niemieckich. DUZ 23.4.

Urzędowe pismo niemieckie donosi o zastrzeleniu w Łucku przez 'nieznanych sprawców' 2 policjantów niemieckich, ktorych pochowano z honorami wojskowymi. Nawet w imieniu Himmlera złozono wieńce na trumnach tych ofiar "walki z bandami bandytów".

* * *

Sabotaż. ND 22.5.

Partyzantom polskim udało się ostatnio uszkodzić rury gazociągowe pod Ćmielowem i spowodować przez to 14-godzinną przerwę w pracy Starachowickich i Ostrowieckich Zakładów zatrudniających łącznie lo.ooo robotników.

* * *

Mjr. Kaliciński. VB 29.5.

Według wiadomości prasy niemieckiej w Katynie zidentyfikowano m.in. zwłoki mjra. dra. Wiktora Kalicińskiego, b. lekarza domowego Marszałka Piłsudskiego. Mjr. Kaliciński czuwał nad Marszałkiem Piłsudskim aż do chwili Jego zgonu, a następnie kierował pracami nad zabalsamowaniem zwłok Zmarłego. Jak wynika z dokumentów znalezionych przy śp. mjrze. Kalicińskim, przebywał on w dwóch obozach jeńców: w Starobielsku i w Kozielsku.

* * *

Straty nauki polskiej. WP 21.5.

Budapeszteńskie WIEŚCI POLSKIE donoszą, że jedno z polskich wydawnictw zagranicą ogłosiło drugą z kolei listę strat polskiego świata naukowego w profesorach i uczonych. Pierwsza lista zawierała nazwiska 7o, a druga 58 uczonych polskich zmarłych podczas wojny. Cytujemy nazwiska dru-

giej listy:

Z uczelni krakowskich: S. Komornicki, A. Heydel, Wł. Vorbrodt z Uniwersytetu Jagiellońskiego i E. Wittig z Akademii Sztuk Pięknych.

Z uczelni lwowskich: L. Biernacki, L. Grabowski, Z. Pazdro, T. Hałewski, R. Leszczyński z Uniwersytetu Jana Kazimierza, O. Nadolski i St. Piłat z Politechniki.

Z uczelni warszawskich: S. Schayer, S. Kwietniewski, Z. Wójcicki z Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Bonikowski, S. Jachimowski, Z. Ludkiewicz z Akademii Rolniczej, S. Dziewulski z Wolnej Wszechnicy, W. Chrzanowski, Nestorowicz, W. Sosnowski, J. Stałony-Dobrzański, Woynicz-Sianożęcki z Politechniki, F. Kowarski, T. Pruszkowski, K. Tichi z Akademii Sztuk Pięknych.

Z Wilna: B. Wróblewski, J. Hłasko z Uniwersytetu Stefana Batorego.

Z Poznania: E. Klich, S. Pawłowski, J. Paczowski, R. Paczkowski, F. Raszeja z Uniwersytetu.

Ponad to: R. Bluth z dziedziny literatury polskiej, K. Brokel z Państwowych Zbiorów Sztuki, A. Cierniak z dziedziny oświaty, J.A. Dembowski z Muzeum Narodowego w Warszawie, S. Demby z Biblioteki Narodowej w Warszawie, B. Dyakowski z dziedziny historii naturalnej, S. Essmanowski z dziedziny filologii klasycznej, B. Gembarzewski z Muzeum Wojska w Warszawie, T. Jaroszewski z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, L. Kalina z dziedziny medycyny, R. Kotula z Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, E. Krasiński prezes honorowy Biblioteki Krasińskich w Warszawie, Z. Mann historyk, Z. Mocarski z Biblioteki im. Kopernika w Toruniu, J. Nieć historyk, A. Patkowski specjalista muzealny, F. Rabowski geolog, S. Rogovski historyk sztuki, F. Siedlecki z Biblioteki Narodowej w Warszawie, J. Śleszyński z Wołyńskiego Towarzystwa Naukowego, L. Świderski z dziedziny literatury polskiej, E. Wawrzkiewicz historyk, A. Wieczorkiewicz historyk sztuki i L. Zieleniewski z dziedziny prawa.

Zarówno ta lista jak i poprzednia nie jest kompletna. Nie uwzględniono na niej nazwisk młodszych pracowników naukowych poległych w szeregach oraz nie ma na żadnej z tych list nazwisk 26 profesorów lwowskich, których los jest nieznany.

Nalot na Warszawę. STEFANI .

Podczas nalotu lotnictwa sowieckiego na Warszawę dnia 13 maja r.b. ludność cywilna miasta poniosła - według wiadomości ogłoszonych przez agencję włoską STEFANI - następujące straty: 149 zabitych, 118 ciężko rannych, 1o5 lżej rannych, 17 zaginionych, 889 osób pozbawionych dachu nad głową.

Przypominamy, że po nalocie radiostacja ŚWIT podawała, że ludność Warszawy poniosła ciężkie straty.

Ukraińcy w dywizji SS. SD 1.6.

W WIADOMOŚCIACH POLSKICH z 6 maja pisaliśmy o utworzeniu w Małopolsce Wschodniej dywizji ukraińskiej SS pod nazwą "Galicja". Źródła niemieckie donoszą, że do dywizji tej zapisało się już 62.000 Ukraińców, co oznaczałoby utworzenie nie jednej, lecz kilku dywizji "galicyjskich".

Trudno jest narazie ocenić, ile w tej informacji jest prawdy. Należy jednak podkreślić, że - jak uczy doświadczenie z innych obszarów pod niemiecką okupacją - rzekomo ochotniczy zaciąg jest tylko pozorem i że w rzeczywistości Niemcy wcielają różnych 'tubylców' przymusowo i rocznikami do t.zw. narodowych formacji SS.

I znów przybysze. KZ 8.5.

W miarę, jak sojusznicze armady powietrzne nawiedzają miasta Rzeszy, dzieci niemieckie wędrują na wschód, przeważnie do Polski. Już poprzednio pisaliśmy o 20.000 dzieci niemieckich, które skierowano do uzdrowisk i miejscowości górskich w Gen. Gubernatorstwie. Ostatnio postanowiono przesłać dalszych 5.000 dzieci niemieckich, tym razem do Wielkopolski, gdzie partia nazistowska zamierza rozlokować je u niemieckich rodzin. Mimo gorącego apelu, ludność niemiecka odnosi się z niechęcią do przyjmowania dzieci z Rzeszy i nie zgłasza się z zaofiarowaniem miejsc, co z oburzeniem potępiają niemieckie pisma.

Partia nazistowska w Polsce. LZ 24.4.

Gdy gauleiter Greiser odwiedził niedawno Łódź, kierownicy miejskich biur partii złożyli mu sprawozdanie z swych czynności. Przegląd ten jest pouczający. Miejska organizacja partii składa się z 41 t.zw. grup lokalnych, 239 komórek i 1.275 bloków. Partia 'bierze udział' w rozdziale kart 66

żywnościowych. Dzięki temu instancje partyjne zyskują ściślejszą kontrolę nad ludnością, zwłaszcza 'tubylczą' i mogą 'korzystnie współdziałać' z urzędami pracy w mobilizacji sił roboczych. Partyjny urząd do spraw narodowościowych ustala przynależność narodową mieszkańców, a ponadto zwraca baczną uwagę na stosunek volksdeutschow do 'osob obcej narodowości' - tak nazywają Niemcy w Polsce Polaków - i czuwa nad tym, by stosunek ten sprowadzać 'na właściwe tory'. Partyjny urząd prasowy ma obecnie szczególnie doniosłe zadania: prowadzi on akcję oświecania 'obcej ludności' - a zatem Polakow - o istocie i charakterze sprawy katyńskiej. W związku z tymi zadaniami partyjny urząd prasowy rozbudował nawet swoją organizację.

Gauleiter Greiser wysłuchał sprawozdania, pochwalił gorliwych i polecił, by sprawie katyńskiej poświęcić jeszcze więcej energii.

Z E Ś W I A T A

Rozwiązanie Kominternu.

Fakt rozwiązania Trzeciej Międzynarodówki wywołał mnóstwo komentarzy, rozważań i opinii. Jednym z ciekawszych wydaje się komentarz redaktora politycznego DAGENS NYHETER dra. J. Wickmana, który wychodzi z założenia, że Komintern był dla Rosji narzędziem polityki defenzywnej, nie zaś - jak się powszechnie zwykło mniemać - polityki zaczepnej wobec innych państw. Dr. Wickman podkreśla, że dnia 5 marca b.r., gdy nikt jeszcze nie mówił o rozwiązaniu Kominternu, pisał on w DAGENS NYHETER: Rząd sowiecki prowadził przy pomocy Trzeciej Międzynarodówki w obcych krajach propagandę zmierzającą do tego, by przy pomocy ruchów rewolucyjnych osłabić wrogów sowieckiej Rosji na wypadek wojny. Cel tej polityki był zatem obronny.

Tezę tę uzupełnia dr. Wickman dnia 29 maja b.r. następującymi rozważaniami, z ktorych wynika, że Komintern nie jest rządowi sowieckiemu potrzebny i że bolszewizmu nie można żadnemu społeczeństwu zaszczepić z zewnątrz.

Pisze dr. Wickman: Gdy bolszewikom udał się zamach w październiku r. 1918, uważali oni, że nie zdołają się utrzymać przy władzy, o ile podobne przewroty nie będą miały miejsca i w innych krajach. To przekonanie doprowadziło do utworzenia Kominternu. Trzeba było ćwierćwiecza, by obalić tę leninowską teorię, ktora była wielkim błędem historycznym. Gdy Niemcy napadli na Rosję w r. 1941, okazało się, że Związek Sowiecki jest mocarstwem pierwszej rangi pod względem wojskowym, przemysłowym i pod względem stałości ustroju państwowego. Żadna rewolucja światowa - która wydawała się bolszewikom przed 25 laty koniecznym warunkiem ich istnienia - nie przyczyniła się do tych osiągnięć. Przeciwnie, wszystko do czego Sowiety doszły, osiągnięto w warunkach całkowitej izolacji. Komintern nie pomógł, przeciwnie - utrudniał stosunki Rosji z innymi państwami.

Podobne zdanie wygłasza zresztą b. ambasador St. Zjednoczonych w Moskwie i autor znanej książki o Sowietach, Davies. Również i on twierdzi że rząd rosyjski posiłkował się Trzecią Międzynarodówką w defensywnych zamiarach. 'Jaczejki' komunistyczne w innych krajach miały sabotować ewentualną krucjatę wojenną lub gospodarczą przeciw Sowietom oraz próby popierania rosyjskiej kontrrewolucji przez 'imperialistyczne' rządy. Lecz gdy nadeszła godzina proby, okazało się, że Sowiety walczą... po stronie 'imperialistycznych' państw. Cóż może wskazywać jaskrawiej na bezcelowość istnienia Kominternu i na zupełne fiasko jego misji? Nie ma przyczyn, dla ktorych Sowiety miałyby utrzymywać nadal Trzecią Międzynarodowkę. Nie brak natomiast powodów, dla ktorych należało Komintern rozwiązać. Szkody, które przyniosła ona Rosji, są niezmierne. Dzięki niej powstało w Europie hasło "raczej Mussolini lub Hitler, niż Stalin" i tym samym ona stworzyła glebę, na której wyrósł faszyzm i nazizm.

Rozwiązanie Kominternu nie oznacza, że minęło niebezpieczeństwo bolszewizmu. W to nikt nie uwierzy. Niebezpieczeństwo bolszewizmu istnieje w każdym kraju nawiedzonym przez nędzę społeczną i głębokie upokorzenia narodowe, zwłaszcza, jeśli krajem tym sterowały rządy niedorosłe do swych zadań. W każdym kraju, który przegrywa długą i niszczącą wojnę, powstaje natychmiast groza politycznego i socjalnego przewrotu i zupełnie niezależnie od tego, czy istnieje gdzieś jakaś międzynarodowa organizacja, która ma za zadanie wywoływać rewolucję w innych krajach. W okresie nędzy i klęski mała grupa zdecydowanych na wszystko komunistów zdołała zapanować nad Rosją. Republika niemiecka przeżyła rewolucję spartakistów, zanim powstała Trzecia Międzynarodówka. Również przed powstaniem Kominternu urządził Kurt Eissner swoj zamach stanu w Bawarii. Gdy Bela Kun zapanował w Budapeszcie, Trzecia Międzynarodówka, którą założono 4 marca 1919 r.,

68

liczyła dopiero 17 dni życia... Niebezpieczeństwo bolszewickie jest produktem stosunków wewnętrznych. Kroczy ono śladami wojny, szuka sobie drogi do znękanych i zrozpaczonych narodów i daje sobie radę bez pomocy z zewnątrz...

Petycja niemieckich biskupów katolickich.

Amerykańskie Biuro Informacji Wojennych zdobyło i opublikowało pełną treść petycji, z którą niemieccy biskupi katoliccy zwrócili się do Hitlera. Petycja, którą uchwalono dnia 8 grudnia ub.r. na zjeździe niemieckiego episkopatu katolickiego w Fuldzie i którą imieniem episkopatu podpisał arcybiskup wrocławski Bertram, stanowi płomienny akt protestu przeciw stosunkom wytworzonym przez władze niemieckie w Polsce, Alzacji i Jugosławii. Księża biskupi piszą m.in.:

Musimy zabrać głos, by ratować opinię Niemiec. Dokoła Niemiec, w okupowanych krajach, wznosi się mur goryczy i nienawiści. Prosimy rząd o zaprzestanie nieokiełznanej propagandy antyreligijnej i o wstrzymanie destrukcyjnych zarządzeń skierowanych przeciw Kościołowi i chrześcijaństwu. W prowincji Warty zaaresztowano i umieszczono w obozach koncentracyjnych całe duchowieństwo. Splądrowano i zbeszczeszczono kościoły...

O federacjach i mniejszościach.

W przemówieniach wygłoszonych w St. Zjednoczonych prezydent Czechosłowacji Benesz powiedział m.in.: Jeśli Polska, Czechosłowacja i Rosja zdołają dojść do pełnego porozumienia, niemiecki "Drang nach Osten" zostanie ostatecznie zatrzymany. Jeśli nie uda się osiągnąć takiego porozumienia, nastąpi nowa katastrofa europejska. Niemcy znajdą podatny grunt dla trzeciej wojny światowej.

Poza tym prezydent Benesz powiedział: Czechosłowacja gotowa jest zająć w sprawie mniejszości narodowych zdecydowane stanowisko i uznać rozwiązania międzynarodowe, na które zgodzą się wszystkie inne narody. Jeśli jednak nie będzie można znaleźć takiego rozwiązania, jestem gotów uznać twardą konieczność przesiedlania mniejszości narodowych.

Dla czego się poddali?

Korespondent DAILY MAIL w Tunisie, Ward Price, szuka odpowiedzi na to pytanie i pisze m.in.: Dla żołnierzy nazistowskich w Afryce rozproszył się urok imienia Hitlera. Generałowie, których przywykli uważać za półbogów, byli równie bezradni, jak podkomendni. Szeregowi i dowódcy poddali się z uśmiechem. Nie znając uczucia odpowiedzialności, nie mieli uczucia winy... Gdy wygramy tę wojnę, Niemcy raz jeszcze odegrają wzruszającą scenę i wezmą na siebie rolę narodu, który dzielnie walczył przeciw przemożnym siłom, ale potrafi, jak dobry sportowiec, uznać się za pokonanego. Raz, po tamtej wojnie, daliśmy się nabrać na tę grę. Nie damy się nabrać tym razem.

K O M U N I K A T Y - L O K A L N E

-x- Staraniem Sekcji Kulturalno-Oświatowej w poniedziałek, dnia 7 czerwca o godz. 2o-ej będzie wyświetlony w sali szwedzkiej YMCA /KFUM/ przy ul. Birger Jarlsgatan 35, wejście od Snickarebacken, film polski p.t. "Dzień wielkiej przygody". Wstęp bezpłatny.

-x- Komisja Klubu "Ognisko" ogłasza vacat na stanowisko gospodarza /gospodyni/ Klubu na następujących warunkach: mieszkanie /jeden pokój/ plus światło, opał i gaz oraz wynagrodzenie w wysokości 1oo koron miesięcznie. Godziny urzędowania: 18 - 22,3o. Jeden dzień w tygodniu wolny. Zgłoszenia na piśmie do Polskiego Komitetu Pomocy, Stockholm, Regeringsgatan 22, dla Komisji Ogniskowej przyjmowane będą do dnia 15 czerwca włącznie.

K A L E N D A R Z - K A R T K O W Y

Nowe kartki:

Towar	Kupon	Termin końcowy	każdy kupon ważny na zakup
chleb	V 137 do V 14o R 37 do R 4o	25.VI. 25.VI.	według dotychczasowych norm
mięso	S 113 do S 116	9.VI.	2oo punktów mięsa wszelkiego rodzaju
	S 112	?	2oo punktów wyłączając wieprzowinę
[illegible]	X 21 [illegible] 16	25.VI. 25.VI.	2oo gr mąki kartoflanej wedł. dotychcz. norm